

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64730

USUNIĘTE NIEBEZPIECZEŃSTWO

Prace zapobiegające katastrofie dwu domów przy ul. Nowomiejskiej będą prowadzone nawet w niedzielę
Ruch tramwajowy wstrzymany zostanie tylko w ostateczności

Wielkie wysiłki władz bezpieczeństwa publicznego, inspekcji budowlanej, oraz p. I. Tyllera, zmierzające do uratowania dwóch poważnie zagrożonych domów przy ul. Nowomiejskiej 28 i 30, zostały

ZAKOŃCZONE PEŁNYM SUKCESEM.

Prace zabezpieczające, prowadzone w niezwykle szybkim tempie w ciągu całej onegdajszej nocy, zostały już

ZAKOŃCZONE.

Ściany frontowe obu tych domów, podparte (stemplowane) zostały kilkumetrowymi słupami, jak również balkony i piwnice. Prace te prowadzone były pod nieustanną kontrolą inżynierów i p. Tyllera. Dziś śmiało stwierdzić można, że domom pod wyżej wskazanym adresem

NIE ZAGRAŻA JUŻ NIEBEZPIECZEŃSTWO.

Jak się okazało, boczne szczytowe ściany popękały, tak że ściana frontowa absolutnie **NIE JEST ZWIĄZANA Z RESZTĄ DOMU.**

Przy obsuwaniu się niepewnych fundamentów frontowa ściana mogła runąć na ulicę Nowomiejską. Jak łatwo jest przypuszczać, katastrofa ta pociągnęłaby za sobą

LICZNE OFIARY W ŁUDZIACH.

W ciągu dnia wczorajszego przybyli na inspekcję do zagrożonych domów prezydent miasta p. Ziemięcki oraz starosta grodzki p. Dychdalewicz. Zilustrowali oni szczegółowo stan robót, oraz wszystkie przyległe do zagrożonych murów zabudowania.

W ciągu dnia wczorajszego toczyły się w dalszym ciągu prace nad

USUNIĘCIEM WSZELKICH WZRESZKÓD

przy prowadzeniu robót budowlanych, zmierzających do wzmocnienia zagrożonych posesji. Dla udostępnienia murarom właściwych robót, usunięto z wszystkich piwnic w domach pod numerami 28 i 30 na

gromadzone tam w wielkiej ilości

TOWARY I PRZEDMIOTY.

Szczególnie wielkie trudności nasunęło opróżnienie piwnic, w których magazynowane są wina firmy Borenstein.

W piwnicach składu win znajdowały się bowiem

WIELKIE BECZKI O ZAWARTOŚCI TYSIĄCA LITRÓW wina, każda. Trudności te je-

dnakże pokonano w rekordowym czasie.

Jak się dalej dowiadujemy, roboty prowadzone są wobec grożącego niebezpieczeństwa

NA RACHUNEK MIASTA,

które z kolei przedłoży rachunek do uregulowania właścicielom domów.

Z kolei zwróciliśmy się do p. Tyllera, który, jak wiadomo, prowadzi roboty, zabez-

pieczające obie posesje, z zapytaniem, czy

RUCH TRAMWAJOWY NA ULICY NOWOMIEJSKIEJ ZOSTANIE WSTRZYMANY.

Jak wiadomo, władze bezpieczeństwa uzależniły wydanie tego zarządzenia od decyzji przedsiębiorcy budowlanego. W odpowiedzi p. Tyller stwierdził nam, że zdając sobie sprawę z tego, jakie

STRATY I NIETYGODY

ponieść mogą mieszkańcy dzielnicy staromiejskiej, oraz dyrekcja K. E. Ł., stara się wszelkimi sposobami, by nie dopuścić do takiej ewentualności.

Roboty prowadzone są dalej w tempie przyspieszonym i w razie gdyby zaszła potrzeba, robotnicy nie opuszczą swych stanowisk nawet w niedzielę.

Ustawa o kartelu przymusowym

znajdzie się na sesji nadzwyczajnej sejmu w dniu 26 b. m.
Przyspieszenie rokowań na terenie izby

Wczoraj przed wieczorem odbyło się specjalne posiedzenie prezydium izby przemysłowo-handlowej, poświęcone omówieniu sytuacji, jaka wytworzyła się obecnie w związku z uchwałą komisji polityki gospodarczej.

Komisja ta, jak już donosiliśmy we wczorajszym „Głosie“, wypowiedziała się za podjęciem przez prezydium izby rozmów medjacyjnych na podstawie arbitrażu min. Głiwica i doprowadzeniem w ciągu 10 dni do utworzenia kartelu przedsiębiorców w drodze dobrowolnego porozumienia. Sytuacja ta doznała w ciągu dnia wczorajszego nieoczekiwanej komplikacji, gdyż min. przem. i handlu w godzinach popołudniowych zakomunikowało izbie, iż

NIE ZGADZA SIĘ NA ICH PROŚBĘ PRZEDŁUŻENIA TERMINU, UDZIELONEGO NA WYDANIE OPINII O MINISTERJALNYM PROJEKCIE PRZYMUSOWEJ USTAWY KARTELOWEJ.

Izba prosiła o przedłużenie terminu, który upływa w środę, dn. 13 b. m., na okres następnych 2 tygodni.

Min. przem. i handlu zakomunikowało, iż terminu tego przedłużyć nie może, gdyż **NA WYPADEK NIEDOJŚCIA**

DO POROZUMIENIA PRZEDZALNIKÓW MUSI MIEĆ MOŻNOŚĆ NATYCHMIASTOWEGO WPROWADZENIA USTAWY O PRZYMUSOWYM KARTELU W ŻYCIU.

Wobec tego zaś, że nadzwyczajna sesja sejmu zwołana zostaje na 26 b. m., do tego czasu ministerstwo musi znać dokładnie opinię izby, by **NIEWŁOČZNIE ZAREAGOWAĆ NA SYTUACJĘ.**

Wobec tego prezydium izby na wczorajszym posiedzeniu po-

stanowiło podjąć niezwłocznie konferencje, które wyznaczono w sposób następujący: w dniu dzisiejszym odbędą się rozmowy z przedstawicielami większości kartelowej, w dniu jutrzejszym, t. j. w niedzielę — z przedstawicielami outsiderów, w ciągu poniedziałku i ewentualnie wtorku — narady wspólne z przybyłymi specjalnie delegatami z Warszawy i Sosnowca, a we wtorek wieczorem — wspólne posiedzenie komisji administracyjno - praw-

wnej i polityki gospodarczej izby.

W ten sposób odpowiedź będzie mogła być udzielona w zadanym terminie, t. j. w środę, dnia 13 b. m.

* * *

Izba zasadniczo wypowiedziała się przeciwko zastosowaniu przymusu należenia do kartelu przedsiębiorców, z przyjętej jednakże rezolucji wynika niedwuznacznie, że, o ile kroki medjacyjne nie pomogą, przymus ten będzie przez izbę zaaprobowany.

Należy mieć nadzieję, że żadna z firm nie zechce do takiej ewentualności dopuścić, zrozumieć bowiem należy, że, o ile firmy odporne doprowadzą do tego, że izba będzie musiała chwycić się tego środka, celem wznowienia działalności kartelu, narażą się na to, że rząd będzie ingerować we wszystkich sprawach, związanych z tym przemysłem, a więc zarówno w sprawach ewentualnych cen, płac robotniczych, stopnia produkcji i t. d.

Wierzyć więc należy w zrozumienie sytuacji przez przedstawicieli przedsiębiorstw łódzkich, którzy przy współdziałaniu tu-tejszej izby przemysłowo - handlowej doprowadzą do wznowienia działalności zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej, na drodze dobrowolnej.

Walka z kontrrewolucją w Rosji

Aresztowanie gen. Saweljewa

MOSKWA, 8 maja. (PAT) Władze mandżurskie, ulegając żądaniom Sowietów, poleciły aresztować przebywającego w Charbinie carskiego generała Saweljewa. Sowiety posiadają Saweljewa o to, że łącznie z atamanem Siemionowem przygotowywał miał szereg aktów terrorystycznych, skierowanych przeciwko przedstawicielom Sowietów w północnej Mandżurji, dążąc w ten sposób do zerwania sowiecko-chińskiej konferencji. W sprawę jest włączony również trzeci przywódca emigracji rosyjskiej, Małakoj.

Rozstrzelanie 22 oficerów

RYGA, 8 maja. — Według doniesień z Charkowa, G. P. U. do-

konało tam krwawej egzekucji nad 22 wyższymi oficerami ukraińskiego okręgu wojskowego, którzy przed miesiącem aresztowani byli pod zarzutem przygotowania rewolty wojskowej na Ukrainie. Egzekucji dokonano na podwórzu miejscowego więzienia na mocy wyroku kolegium wszechukraińskiego G. P. U., ponieważ władze sowieckie ze względów politycznych nie chciały wytoczyć aresztowanym oficerom sowieckim procesu sądowego. Wśród rozstrzelanych znajduje się b. dowódca ukraińskich strzelców siewowych, Hryc Kosak, który w ostatnim czasie przed aresztowaniem był komendantem szkoły czerwonych dowódców w Czuhajewie. Jednocześnie z Kosakiem rozstrzelano kilku oficerów narodowości ukraińskiej, pochodzących przeważnie z Małopolski Wschodniej

Polski głos za rewizją traktatów

Naczelnym publicystą wileńskiego „Słowa” p. Władysław Studnicki, konsekwentny bojownik tezy zblżenia do Niemiec, broni niezwykle interesujących i śmiałych koncepcji naszej polityki zagranicznej, z którymi warto zapoznać naszych Czytelników. (Redakcja).

Wobec tego, że pragniemy zachować Polskę w obecnych obszarach i nie my, lecz nasz sąsiad zachodni pragnie zmiany granic, polska dyplomacja staje na gruncie istniejących traktatów, mniemając, że tą drogą zachowamy naszą integralność terytorjalną. Nie jest to środek skuteczny dla obrony naszego stanu posiadania, czyni nas niechętnymi wszystkim zmianom w stosunkach międzynarodowych państw europejskich, stajemy się obrońcami błędnej tezy — niezmienności traktatów.

Wszystkie traktaty są wynikiem danego układu sił w danym momencie. Pozostawałyby niezmiennymi gdyby przyrost wszystkich czynników, siły państw cywilizowanych pozostawałyby jednakie i nie następowałyby zmiany w ideach i uczuciach tych państw.

Traktat w Wersalu, w Saint Germain i Trianon był rezultatem wojny światowej, w której wysiłki Rosji były olbrzymie, które kosztowały ją 16 milionów istnień ludzkich. Był rezultatem interwencji Stanów Zjednoczonych, których ofiary w ludziach były nieznaczące, gdyż wystąpiły one w chwili ogromnego wyczerpania obu walczących i przechylili szalę na rzecz koalicji. Materjalna pomoc Stanów Zjednoczonych w sprzeczce bojowej była olbrzymią i dała możliwość przetrwać aż do interwencji tego mocarstwa.

Rosja nie brała udziału w traktatach pokojowych. Stany

Zmiana nastrojów w poznańskim O.W.P.

Pisma prorządowe zwracają uwagę na charakterystyczny fakt, jaki miał miejsce w dniu 3 maja w Poznaniu. Mianowicie w pochodzie urządzonym w tym dniu uczestniczyła grupa obozu Wielkiej Polski ze swym przywódcą sen. Meisnerem na czele. Grupa liczyła około 200 osób. Aby nikt nie miał choćby najmniejszych wątpliwości, że to właśnie obóz Wielkiej Polski po raz pierwszy bierze udział oficjalny w państwowym święcie obok takich organizacji jak Strzelec — przed grupą obozu Wielkiej Polski niesiono wielki transparent z napisem: Obóz Wielkiej Polski.

Kiedy w czasie defilady grupa ta przechodziła przed wojewodą i władzami wojskowymi, uczestnicy tej grupy zdiełi kapelusze, a wojewoda uchylił cy lindra, zaś gen. Dzierżanowski i inni wojskowi salutowali. — Równocześnie rozległy się ze wszystkich stron wśród publiczności frenetyczne oklaski.

W Poznaniu komentowano to wydarzenie jako niewątpliwy fakt przemiany nastrojów w Obozie Wielkiej Polski. Przemiana ta ma poprzedzić dalsze wydarzenia o doniosłym znaczeniu w łonie N. D., która pragnie wyjść z obecnego impasu i wziąć czynny udział w obecnym życiu politycznym kraju. —

Zjednoczone ich nie uznały, jakkolwiek Wilson był jednym z autorów tych traktatów.

Po wojnie światowej zarysował się antagonizm angielsko-francuski. Anglja nie chciała dopuścić do hegemonji Francji w Europie, stąd nie zgodziła się na gwarancję granic państw, które według jej opinji, weszły w sferę wpływów Francji. Anglja gwarantuje nietykalność Belgji i Francji, gdyż atak tych państw ze strony Niemiec zagrażałby bezpieczeństwu Anglji. Już konflikt włosko-francuski któryby mógł spowodować obciążenie Francji na południu, lub pozbawienie jej kolonji afrykańskich jest dla Anglji sprawą niemal obojętną. Anglja mogłaby się tylko obawiać, że osłabiona na południu Francja nie będzie zdolna stawiać czoła Niemcom na północy. Polska, Czechosłowacja, Rumunja, Jugosławja — państwa, które znajdując się w konstelacji politycznej Francji, wzmacniają jej wpływy w Europie, są dla Anglji obojętne. Dlatego to Anglja nie zgodziła się zagwaran-

tować naszych granic zachodnich, a stąd powstała różnica między granicami zachodnimi i wschodnimi Niemiec. Polityka niemiecka poszła w kierunku najmniejszego oporu i wysunęła sprawę korytarza pomorskiego.

Wobec tego, że Niemcy podnoszą hasło rewizji traktatów, my uważamy za niezbędne powtarzanie ciągle, że traktaty muszą pozostać niezmiennie. Tymczasem są zmiany, które leżą w naszym interesie. Na przykład rewizja traktatu w Trianon, dająca nam wspólną granicę polsko-węgierską wzmocniłaby nasze stanowisko międzynarodowe.

Korytarz czeski wykrojony z północnych Węgier dla dania Czechom wspólnej granicy rosyjsko-czeskiej, co by nastąpiło w razie oddania Rosji Galicji Wschodniej i Wołynia, jest podmurówką dla naszego rozbioru i jednym z głównych zadań politycznych polskiego państwa musi być zniweczenie owej podmurówki, ułatwienie Węgom powrotu do ich historycznej gra-

nicę na północy. Granica południowa Węgier z Jugosławją nas nie wiele obchodzi. Wolimy wprowadzić państwo, które jest naszym naturalnym sprzymierzeńcem, silniejszym niż słabszym, lecz wiemy, że zabór jugosłowiański ma dla Węgier najmniejsze znaczenie.

Ze względu na wspólne rosyjskie niebezpieczeństwo jesteśmy sprzymierzeni z Rumunją, lecz Rumunja pozostająca w antagonizmie nietylko z Rosją ze względu na Besarabję, ale z Węgrami ze względu na Siedmiogród, z Bułgarią ze względu na Dobrudżę, jest dla nas bardzo mało wartościowym sprzymierzeńcem i modus vivendi rumuńsko-węgierskie leży w naszych interesach, możemy więc popierać rewizję granic rumuńsko-węgierskich i autonomję Siedmiogrodu.

Wielokrotnie podnosiliśmy, że uważamy połączenie Austrii z Niemcami za rzecz pożyteczną dla nas pod względem politycznym.

Niemcy po wojnie, gdy musiały liczyć się z państwami zacho-

dniami, ze względu na okupację Nadrenji oraz zagłębia Saary, nie mogły podnieść wielkiej idei, musiały dla mobilizacji swej opinji popularyzować drobną ideę, korytarza pomorskiego. Nie od razu wielka idea usunie drobną i odbierze jej charakter siły motorowej polityki niemieckiej, lecz wielka idea zjednoczenia Austrii z Niemcami musi mieć konsekwencje olbrzymie: wysunięcie sprawy północnych Czech, jako kraju niemieckiego, i powrót do polityki Berlin — Bagdad, polityki, która była podstawą antagonizmu niemiecko-rosyjskiego. Dla realizacji wielkich planów Polska może być, nie przeszkodą, ale współtowarzyszem Niemiec i gdy świadomość tego zacznie torować drogę, idea korytarza pomorskiego zwrotu Śląska zejdzie z widowni politycznej.

Nie przez konserwację obecnych traktatów, lecz w nowym układzie stosunków Polska może zapewnić nienaruszalność swych terytorjów, a nawet pewne zdobycze, jak przekreślenie tych ustępstw terytorjalnych, które zniewoleni byliśmy dać Czechom, gdy wojska bolszewickie szły na Warszawę.

Władysław Studnicki.

ABBAZIA Uroczą wlośną nad Adriatykiem
REGINA HOTEL STEFANIE
w pasie wolnym od poborów celnych. Zniżone ceny. 150 pokoiów i apartamentów. Orkiestra uzdrowskowa i hotelowa. Golf. W maju rozpoczyna się sezon kąpielowy.
Pod tym samym zarządem PALACE HOTEL. E. Kunz.

DŹWIĘKOWY KINOTEATR „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Wspaniałe arcydzieło dźwiękowe, osnute na tle hulaszczego życia i awantur miłosnych magnatów uroczej krainy upojonego tanga.

WESOŁY MADRYT

Romans miłosny młodego markiza z ognistą, pełną żywiołowej namiętności tancerką hiszpańską.

Role główne kreują:

RAMON NOVARRO
DOROTHY JORDAN

Nadprogram: Świetna komedia dźwiękowa p. t. „Precz z Taksówkami”

CENY MIEJSC POPULARNE. Początek w dni powszednie o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 1.30

„NIEBEZPIECZNY RAJ”

Dramat oparty na wypadkach powieści

Józefa Conrada Korzeniowskiego

p. t.

„ZWYCIĘSTWO”

Główne role kreują:

3 ASY

filmu polskiego:

ADAM BRÓDZISZ

MARJA MALICKA

BOGUSŁAW SAMBORSKI

Najbliższy przebój „CASINA”

Sensacja jutra

TELEWIZJA!

— oto tło niebywale interesującego filmu polskiego, który wkrótce ukaże się na ekranie

KINA GRAND

p. t.

ŚWIAT BEZ GRANIC

W rolach głównych:

ADAM BRÓDZISZ

MARJA DĄBROWSKA

MARYLA WOYNO

JÓZEF REDO

WŁADYSŁAW SZCZAWIŃSKI

**WKRÓTCE
PREMJERA!**

Gary Cooper

Emil Jannings

W sidłach kłamstwa

Zbrodnia w magazynie miodu

Powieść sensacyjno-kryminalna J. S. Fletchera w adaptacji M. Turskiego Nr. 37.

Ciąg dalszy.

Przez otwór w żywopłocie obserwował Stefan, jak powóz zatrzymał się przed gankiem, poczem lokaj pomógł państwu wysiąść i wprowadził ich do wnętrza. Po upływie kilku minut ten sam lokaj znowu wyszedł i widocznie polecił woźnicy, by wyprzągł konie, bowiem po chwili karetę wtoczono do remizy, położonej w końcu ogrodu. Stefan wynioskował z tego, że hrabia i hrabina Rozdolscy zamierzają spędzić dłuższy czas w tym cichym zakątku. Po drodze zauważył w wiosce jakąś oberżę, więc pojechał tam, odstawił konia i kazał sobie podać coś do zjedzenia. Podczas posiłku wypytywał oberżystę o okolice.

— Kto mieszka w tym wielkim domu na końcu wsi, dokąd prowadzi tyle drutów telegraficznych?

— Napewno ma pan na myśli willę „Pod królikiem” — od powiedziała oberżystka. — Od jakich ośmnastu miesięcy mieszka tam pewien obcokrajowiec. Niektórzy mówią, że jest amerykańcem, inni uważają go za francuza. Ma dziwne nazwisko... Frobenius... dr. Frobenius. Tak siebie przynajmniej nazywa, ale nie jest lekarzem, a w każdym razie nie praktykuje.

— Czy chodzi na polowania? Niewątpliwie okazji ma tutaj dosyć!

Gospodyni roześmiała się.

— O nie, ten nie poluje! To człowiek uczony, który się zaj-

muje tylko książkami i papierami. Ogrodnicy opowiadają, że posiada bibliotekę, w której jest kilka tysięcy tomów. Jest już dość stary. Kupił willę po śmierci poprzedniego właściciela i sprowadził się od razu z książkami, instrumentami i innym dobytkiem. Przeważnie siedzi w domu i właściwie nigdy nie wychodzi. Wszystkim rzuca się w oczy ta wielka ilość drutów telegraficznych. Mówią, że posiada on własne biuro telegraficzne.

— To mu oszczędza wiele za chodu — odparł Stefan oschle. — Nie potrzebuje posyłać depesz do urzędu pocztowego.

— W naszej miejscowości niema wogóle urzędu telegraficznego. Depesze trzeba stąd wozić na odległość kilkunastu kilometrów. Dr. Frobenius posiada również wielką instalację telefoniczną. Ludzie opowiadają sobie, że może on rozmawiać z Ameryką, nie podnosząc się od swego biurka.

Stefan wypił kufel piwa i przyrzekł, że później powróci, aby doglądać konia. Obecnie chciał sobie przedewszystkiem utorować dostęp do willi, w której hrabiostwo Rozdolscy zetknęli się z owym tajemniczym d-rem Frobeniusem. Szukał jakiegoś usprawiedliwienia, pretekstu, czy wykrętu, aby swój zamiar wprowadzić w życie. W głębokiej zadumie szedł szosą wiejską i przedewszystkiem skręcił w boczną ścieżkę, która prowadziła na szczyt niewielkiego pagórka. Stamtąd

można było zorientować się w całej najbliższej okolicy. Ale prócz olbrzymiej sieci drutów nie można było zauważyć niczego szczególnego. Lokaj Rozdolskiego rozmawiał w drzwiach stajni ze służbą Frobeniusa, poczem wszyscy rozeszli się do swych zajęć. Sądząc z życia na podwórzu willi dr. Frobenius bynajmniej nie był pustelnikiem i napewno nielato było dostać się do wnętrza.

Ukrywając się za krzakiem Stefan dokładnie badał całą okolicę. Postanowił za wszelką cenę dostać się na terytorjum willi, jeśli nie w dzień, to przynajmniej w nocy. Sam budynek stał na skraju wielkiego trawnika, ogrodzonego z dwóch stron gęstym żywopłotem. Ogrod gospodarski i stajnia znajdowała się w głębi terenu i posiadały osobne wjazdy. Krzaki i zarośla, osłaniające gospodarstwo od strony szosy, prowadziły do małego lasku. Stefan przyszedł do wniosku, że przez otwór w żywopłocie, przez który już przedtem obserwował przyjazd gości, będzie mógł dostać się do środka i pod osłoną krzaków dotrzeć na tyły willi. Następnie musiał wyczekać na sprzyjającą okazję, aby przez oszklone drzwi dostać się do wnętrza. Niewątpliwie ten zamiar połączony był z wielkim ryzykiem, ale Stefan był zdecydowany na wszystko, gdy chodziło o zrealizowanie planu i postanowienia. Musiał się dowiedzieć, co przywiodło tutaj Rozdolskiego i jego macochę i w jakim związku pozostawali oni z tym tajemniczym d-rem Frobeniusem.

Gdy Stefan schodził z pagórka, od strony willi rozległ się głos dzwonu. Przez szczelinę w płocie spostrzegł, że służba zniknęła w bocznej furtce. Była godzina punktualnie 1-a.

— Parobków wezwano na obiad — pomyślał Stefan. — Najwyższy czas wykonać próbę. Teraz nikt się po dworze szwendać nie będzie.

Gdy Stefan podszedł do małej furtki w żywopłocie, rozejrzał się uważnie dokoła. Nie było nikogo w promieniu wzroku ludzkiego. Nikt również nie widział, jak otworzył furtkę, wślizgnął się do wnętrza i ukrył za grupą gęstych krzaków. Ponieważ panowała niezmacona cisza, więc zaczął się przekradać

od krzaka do krzaka, aż dotarł do samego domu. Zatrzymał się a w następnej chwili ujrzał dwie panie, które wyszły przez oszklone drzwi i zaczęły spacerować po tarasie.

Hrabina Rozdolska i pani Sławska!

Stefan był zdumiony, ujrawszy tutaj uroczą wdowę. Nie oznaczało to nic dobrego. Gdy te dwie kobiety knuły coś, to napewno będzie nieszczęście.

Nagle Stefan powstrzymał od dech i ukrył się jeszcze głębiej za krzakami rododendronu, bo wtem w jednym z okien pojawiła się jedna z najdziwniejszych postaci, jakie zdarzało mu się w życiu spotykać. Był to chudy, wysmukły mężczyzna którego głowa była stanowczo za wielka w stosunku do tułowia. Miał długie, siwe włosy i bladą cerę. Czarne oczy gorza-

ły, a nerwowe ręce poruszały się niespokojnie. Nosił ciemny garnitur, — a na nim szary płaszcz nieprzemakalny. Czarny filcowy kapelusz o szerokim rondzie zasłaniał częściowo twarz. Skinieniem głowy przywołał obie panie, które poprostu pobiegły w jego stronę. Wydawał się mieć nad nimi niezwykłą władzę. Kobiety zachowywały się względem niego nieomal jak niewolnice w obliczu pana życia i śmierci. Po chwili cała trójka zniknęła we wnętrzu willi.

— Stefan odetchnął pełną pierśią i wyprostował się.

Ale w tej samej chwili jakiś twardy przedmiot dotknął jego potylicy. Odwrócił się przeżalony. Wielki człowiek o groźnym wyrazie twarzy stał przed nim z wymierzonym rewolwerem.

ROZDZIAŁ XXXII.

Dr. Frobenius

Nerwy Stefana były wystawione na ciężką próbę: nagle widział i słyszał jednocześnie wiele rzeczy. Słyszał bicie swego serca, pomruk i szum dalekiego wodospadu, szczekanie psa owczarskiego, głosy dzieci wiejskich, wracających ze szkółki. I wszystkie szczegóły jego otoczenia tłoczyły się do jego wyobraźni w postaci obrazowej. Ale mimo to bez przerwy zdawał sobie sprawę, że groźno mu rewolwerem. Wreszcie spojrzął w twarz człowieka, który uśmiechał się dziwnie.

— Ręce do góry, panie Karamazyn! — powiedział tajemniczy nieznajomy. — Proszę trochę prędzej!

Stefan był dość rozsądny, aby bez zwłoki wykonać to polecenie. Podniósł ręce ponad poziom głowy.

— To naprawdę nie jest potrzebne — oparł przytem spokojnie. — Nie potrzebuje się pan obawiać, gdyż nie jestem uzbrojony!

(d. c. n.)

Następny Program Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

ATLANTIC

Rewelacja w filmie dźwiękowym!

Przepiękny romans filmowy na tle katastrofy oceanicznego olbrzyma. Realizm zdjęć dźwiękowych! Wybitna reżyserja E. A. DUPONTA. Doskonała gra artystów! Opowieść z prawdziwego zdarzenia!

Całość — arcydzieło!

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR



Każdy

musi zobaczyć arcydzieło filmowe

NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN

Ceny na pierwszy seans od 1 zł. Sala chłodzona.

Karty jubileuszowe ważne bez ograniczeń.

Początek o godz. 3.30 p. p. W soboty i niedziele o g. 12-iej w poł.

Ostatnie dni!



Początek o g. 12 w poł.

Wielki tydzień humoru i śmiechu! Dwaj czołowi i najmiłsi komicy amerykańscy

MONTY BANKS i HAROLD LLOYD

w dwóch szampańskich komedjach, pełnych arekomicznych sytuacji

I. Przygoda w obłokach

II. Z nędzy do pieniędzy

Na pierwszy seans - miejsca od 50 gr.

Dr. med.

S. Niewiażski powrócił

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
Andrzeja 5, telef. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w.
w niedziele i święta od 9-1
Oddzielna poczekalnia dla pań.

Wiadomości bieżące

Zezwolenia na handel uliczny

wydaje magistrat

Przed paru dniami wojewoda p. Jaszczolt wydał zarządzenie o ruchu ulicznym. W związku z tem został zmieniony dotychczasowy system wydawania zezwoleń na ustawianie kiosków, budek, straganów itd. które obecnie wydawane będą przez urząd przemysłowy i instancję przy magistracie za pośrednictwem starostwa grodzkiego.

Zainteresowani winni zgłaszać podania do starostwa, które zaopiniuje, czy ustawienie budki, kiosku itd. jest dopuszczalne ze względu na ruch uliczny.

Lody i woda sodowa kontrolowane przez komisje sanitarne

Miejskie komisje sanitarne przystąpiły do kontroli fabryk wód gazowych i wytwórni lodów.

We wszystkich zakładach pobierane są próbki, które przesyłane są do analizy do państwowego zakładu badania żywności.

W wypadkach stwierdzenia niechybień sanitarnych spisywane są protokoły, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej.

Pobór roczników 1910 i 1909 kat. B.

Dzisiaj, w sobotę, dnia 9-go maja r. b. powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 mężczyźni rocznika 1910, zamieszkałi na terenie III komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: H. Ch. N.

Przed komisją poborową Nr. 2 mężczyźni rocznika 1910 zamieszkałi na terenie I komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: E. N. O. R. W.

Przed komisją poborową Nr. 3 mężczyźni rocznika 1909 kat. B. zamieszkałi na terenie II komisariatu na wszystkie litery oraz mężczyźni rocznika 1909 kat. B., zamieszkałi na terenie III komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od litery B.

Naprawa bruków w śródmieściu i na periferiach

W najbliższych dniach rozpoczyna się w Łodzi roboty brukarskie.

W związku z tem magistrat wezwał polskie towarzystwo asfaltowe które w roku ubiegłym wyasfaltowało ul. Piotrkowską i Plac Wolności, do naprawy jezdni na tej ulicy, ponieważ jest ona w wielu miejscach wyłobiona i zniszczona.

Jak wiadomo P. T. A. zapewniło w swoim czasie magistrat, że naprawi jezdnię, o ile ulegnie ona zniszczeniu.

Jednocześnie w najbliższych dniach rozpocznie się układanie na wierzchni z kamienia polnego na ulicach przedmieść.

Magistrat ogłosił przetarg na dostawę żwiru i kamienia polnego, który zamknięty zostanie w dn. 20 b. m. (d)

Nocne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowo Mińska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

ZASP. otrzyma teatry łódzkie!

Magistrat zastrzegł sobie decyzję co do osoby kierownika artystycznego

Apel nasz w jednym z ostatnich dodatków literackich „Głosu Porannego”, aby władze miejskie wcześniej zajęły się losem teatrów łódzkich w przyszłym sezonie teatralnym, nie przebrzmiał bez echa. Wywody „Głosu Porannego”, że należy już usunąć prowizoryczny stan rzeczy i zastąpić go kierownictwem mocnym, z którym miasto weszło w ścisłe porozumienie, trafiły do przekonania kompetentnych czynników naszego grodu.

Już z interwju, udzielonego nam przez przewodniczącego wydziału kultury i oświaty, prof. Smolika, można było wywnioskować, że władze miejskie w roku bieżącym będą bardzo ostrożnie postępowały przy wydzierżawieniu teatrów, a przedewszystkiem pod żadnym pozorem nie zgodzą się na koncepcję przekazania teatrów dyrektorowi, a więc jednostce, zainteresowanej teatrem o tyle, o ile rokuje on, jako przedsiębiorstwo, dobre rezultaty kasowe.

W ubiegłym tygodniu prezydent Ziemięcki odbył na ten temat dłuższą konferencję z ławnikiem Smolikiem. Na konferencji wiele uwagi poświęcono działalności zrzeszenia łódzkiego artystów, sprawującego w imieniu ZASP'u rządy w łódzkich przybytkach Melpomeny. W rezultacie prezydent miasta uzgodnił z ławnikiem wydziału kultury wszystkie sprawy, dotyczące teatrów łódzkich i wyraził zgodę na postawienie sprawy wydzierżawienia teatrów miejskich w roku

1931-32 na porządku dziennym posiedzenia magistratu.

Na wczorajszym posiedzeniu była ona szczegółowo dyskutowana. Ławnik Smolik wystąpił z dłuższym referatem, w którym przedstawił swój punkt widzenia na całe zagadnienie, podkreślając, że zrzeszenie ZASP'u nie sprawiło zarządo-

wi miasta zawodu, że sprostało swemu zadaniu i uratowało w dobie przesilenia teatralnego łódzkie teatry od katastrofy. Następnie ławnik Smolik poruszył stronę finansową prowadzenia teatrów, kwestję repertuaru i t. p., nadmieniając, że w obecnym położeniu miasto nie powinno ryzykować wy-

dzierżawienia teatrów prywatnemu przedsiębiorcy i najkorzystniejszym dla miasta wyjściem byłoby właśnie oddanie kierownictwa teatrów Z.A.S.P.

Po dyskusji, jaka się na plenum wywiązała, magistrat zaakceptował stanowisko prezydenta miasta i ławnika Smolika i postanowił udzielić im pełnomocnictw do wejścia w kontakt z związkiem artystów scen polskich w Warszawie (ZASP'em), celem zawarcia umowy na prowadzenie teatrów w przyszłym sezonie.

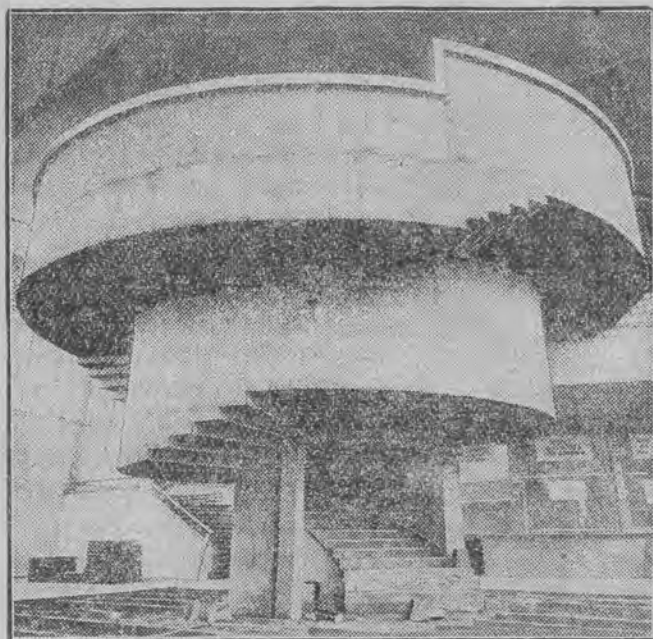
Magistrat jednakże zastrzegł sobie co do jednej sprawy, a mianowicie co do tego, aby przedstawiciele jego podczas pertraktacji z ZASP'em zaznaczyli, że magistrat pragnie mieć decydujący wpływ na wybór kierownika artystycznego scen łódzkich, względnie zastrzega sobie prawo wyboru kierownika artystycznego teatrów z pośród kilku kandydatów przedstawionych przez ZASP.

Pozatem magistrat nadmienił, że ewentualny nowy kontrahent nie może liczyć na większą subwencję, niż preliminowano w budżecie administracyjnym na rok 1931-32.

W związku z przesądzeniem sprawy na terenie magistratu, dodać należy, że w przyszłym tygodniu odbyć się ma w magistracie pierwsza porozumiewawcza konferencja w sprawie teatrów miejskich w Łodzi, na którą zaproszeni zostaną przez mocodawców magistratu przedstawiciele ZASP'u z Warszawy.

(gel.)

Kręcone schody



których średnica u góry wynosi 12 metrów, w całości z betonu, na wystawie budowlanej w Berlinie.



CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Czeski film, który tryumfalnie przeszedł Europę p. t.

100 proc. dźwiękowiec mówiony po Czesku.

Potęga uczuć matki i piekło udrężeń przez które brnie porzucona przez męża żona i matka. Orgia pijacka, życie lokalu nocnego. Oblawa policji obyczajowej. Epizod w domu noclegowym. To ognia silnego dramatu, ujęte plastycznie, niekiedy, aż bolesne w realistycznym zacięciu.

W rolach głównych **Magda Sonia**, 8-mio letni **Jaś Feher** (jej syn) oraz **Jaroslava Kocian**, słynny skrzypek czeski.

Nadprogram: **MICKY NA ARENIE**, groteska rysunkowa aktualności krajowe.

Początek seansów w dnie powszednie o godz. 4.30, w soboty i niedziele poranki od godz. 12—3 po poł.



Roboty na roli

powstrzymały rozwój tranzakcji sezonowych

Rozpoczęte w pierwszych dniach bieżącego tygodnia ożywienie na rynku bawełnianym i wełnianym Łodzi zapoczątkowane nastaniem ciepłych pogód uległo w końcu tygodnia już pewnemu zahamowaniu. Poniedziałek, wtorek i środa b. tygodnia przeszły pod znakiem dużego zapotrzebowania towarów wybitnie sezonowych w hurcie, półhurcie i detalu. Dzień wczorajszy natomiast znaczący się uspokojeniem i zmniejszeniem popytu na towary zarówno bawełniane, jak i wełniane. Wśród przemysłowców ta nagła zmiana nastrojów na rynku włókienniczym motywowana jest opóźnieniem robót na roli, które wobec niesprzyjających jeszcze do niedawna pogód, prowadzone są obec-

nie bardzo intensywnie. W związku z tem zapotrzebowanie ze strony wsi zmalało co z kolei spowodowało, iż kupiectwo prowincjonalne wstrzymuje się z tranzakcjami.

Dodatnim momentem jest na tomiast wyższość cen surowej bawełny oraz niezwykle mocna tendencja, odbywającej się obecnie w Londynie aukcji wełnianych. Musi to wywołać wzrost cen tkanin wobec utrzymującej się na rynku silnej tendencji na przódę. Jednocześnie panuje przekonanie, że po okresie zakończenia robót na wsi nastąpi znowu wzrost zapotrzebowania ze strony wsi, powodując jednocześnie wzmożony popyt ze strony prowincjonalnych odbiorców Łodzi.

CIEKAWA PRELEKCJA O OSKARZE WOJNOWSKIM.

W sali filharmonii odbył się wczoraj bardzo ciekawy odczyt dr. med. Zygmunta Koellnera na temat leczenia suggestywnego Oskara Wojnowskiego i jego metod leczniczych. Przy szczerze wypowiedzianej sali, prelegent przedstawił nader interesujące metody leczenia Oskara Wojnowskiego opierające się na nauce medycyny kapłanów sekty Bramainów w Indjach i Tybecie, oraz uzdrawiania chorych drogą suggestji.

W dłuższym wywodzie podał dr. med. Z. Koellner, który długie lata pracował wspólnie z Wojnowskim, krytykę chemiczne środki lecznicze, zalecając środki naturalne z roślin i ziół leczniczych, które — zdaniem prelegenta — działają nie na objawy chorobowe, lecz na przyczyny chorób. W dalszej części swej prelekcji dr. med. Z. Koellner przytoczył szereg interesujących przykładów z dziedziny farmakologii i terapii i gorąco zaangażował do współpracy z lekarzami, zwłaszcza, że sam dr. Koellner zastępował zawsze Oskara Wojnowskiego w czasie jego nieobecności we wszystkich dziedzinach jego lecznictwa. Odczyt zasługiwał na wielką uwagę i zainteresowanie.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Phil Scott



angielski bokser ciężkiej wagi, walczyć będzie 13 czerwca w Leicesterze z Larry Cainsem.

W środę wyjeżdża Kusociński do Brna

Kusociński startować będzie w Brnie w nadchodzący czwartek, dnia 14 b. m.

Przeciwnikami naszego biegacza będą Kosciak, Nemecký, Heracek z Pragi. Przeciwnicy rozegrają bieg na 5 klm.

Nowe zaproszenie otrzymała Jędrzejewska

Nasza doskonała tenisistka otrzymała nowe zaproszenie. Tym razem zaproszenie wpłynęło z Berlina z tamtejszego klubu Roth - Weiss na wzięcie udziału w turnieju tenisowym w dniach od 4 do 7 czerwca.

Turnieje tenisowe Roth - Weiss w Berlinie gromadzą rok rocznie elitę tenisową Europy i dlatego pożądanym byłoby, by Jędrzejewska skorzystała z zaproszenia.

Gigantyczna impreza strzelecka

Reprezentacje 20 państw zawitają do Lwowa na zawody o mistrzostwo Europy i świata w strzelaniu

Dnia 23 sierpnia r. b. zostaną otwarte we Lwowie pod protektoratem pana prezydenta Rzeczypospolitej, międzynarodowe zawody strzeleckie, myśliwskie i łuczne.

Zawody te, urządzone poraz pierwszy w Polsce, będą z kolei 28-em spotkaniem narodów w walce o mistrzostwo Europy i świata w strzelaniu.

O wielkiem zainteresowaniu się sportem strzeleckim zagranicą świadczy najlepiej fakt przynależności do Międzynarodowego związku strzeleckiego 29 państw, z których 10 reprezentacji, a mianowicie: Brazylii, Danji, Finlandji, Francji, Grecji, Hiszpanji, Norwegji, Szwajcarii, Szwecji i Włoch — zgłosiło już definitywnie swój

akces na przyjazd do Lwowa; z pozostałych członków Międzyn. Zw. Strz., 10 zespołów zagranicznych (Anglja, Argentyna, Belgja, Czechosłowacja, Estonia, Jugosławja, Lotwa, Niemcy, Rumunja i USA.) — jak wynika z treści przeprowadzanej obecnie korespondencji — weźmie również udział w tegorocznych zawodach. Poza tem pol-

skie placówki zagraniczne zawiadomiły komitet organizacyjny o przygotowaniu całego szeregu wycieczek cudzoziemskich jakie w okresie trwania zawodów mają przyjechać do Polski.

Jak wynika z powyżej przytoczonych danych, zawody we Lwowie będą największą w Polsce międzynarodową imprezą sportową i odegrają tem samem niemałą rolę, jako czynnik propagandowy naszego kraju.

Zawody strzeleckie, nie dające bezpośrednich efektów, wywołujących emocje sportową u widzów, nie cieszyły się dotychczas wśród polskiego społeczeństwa większym zainteresowaniem, jednak przez wzgląd na doniosłą rolę państwowo-propagandową organizowanych zawodów, oraz rolę, jaką strzelectwo odgrywa zagranicą, należy przypuszczać, że wszyscy sportowcy, a za nimi i całe społeczeństwo nasze docenić po trafią wysiłek organizatorów i pójdą im najdalej na rękę. Jest bowiem rzeczą przesadzoną, że obcy zawodnicy, którzy przybędą do Polski w liczbie około 400 osób nie licząc delegatów na kongresy i grup wycieczkowych, zwrócą baczną uwagę na stopień zainteresowania się sportem strzeleckim polskiego społeczeństwa.

Kolarski bieg na przełaj

Niezwykle ciekawa impreza L. K. S.-u

Jednostajność, która towarzyszyła wszystkim ostatnio od bywającym się imprezom kolarskim, zmusiła do wprowadzenia pewnych urozmaiceń.

Ruchliwa sekcja kolarska Łódzkiego klubu sportowego, idąc wzorem zagranicy, przeschępli na grunt łódzki niezwykle ciekawą imprezę kolarską w postaci kolarskiego biegu na przełaj, znanego zagranicą pod nazwą cyclo - pedestre.

Sama nazwa, kolarski bieg na przełaj, nawet zupełnemu laikowi mówi o szeregu trudności, jakie musi zważyć kolarz, biorący udział w takiej imprezie.

Trasa biegu prowadzi poprzez pola, lasy, rowy, poprzez liczne przeszkody tak naturalne jak i sztuczne.

Rozumie się, że zawodnik nie może przebyć jej w całości na rowerze. Często musi, dźwigając rower na barkach, przedrzeć się przez gąszcze, lub drapać się przez płot. I dopiero po

przebyciu tych wszystkich przeszkód, płaskim wyścigiem kończy się ta trudna ze wszelkich miar konkurencja.

LKS. nie pierwszy raz organizuje imprezę kolarską. Wszechstkie dotychczasowe były bardzo udane tak pod względem sportowym, jak i organizacyjnym, co gwarantuje i w danym wypadku zupełny sukces na obu tych polach.

Bieg wyznaczony został, po porozumieniu się z P.Z.K., na dzień 14 maja, o godz. 8 rano, na boisku L. K. S..

Komisja sportowa sekcji kolarskiej L. K. S. opracowuje trasę i warunki biegu. Wynosić ma ona około 25 klm. i bieć dokoła miasta, przez najbardziej urozmaicony teren.

Kolarzy, którzy kosztem wielkiego wysiłku, przybędą do mety, czeka szereg pięknych nagród. Puchar przechodni ufundował kierownik sekcji kolarskiej LKS., p. J. Pfeiffer. Otrzyma ją zawodnik, który dwa razy z rzędu lub trzy razy nie po kolei zdobędzie pierwsze miejsce. Prócz tego ufundowano 7 nagród honorowych, 3 złoty i 5 dyplomów dla zawodników, którzy zajmą dalsze miejsca.

Do zarządu wpłynęło już cały szereg zgłoszeń kolarzy z całej Polski. Najsilniej, oprócz Łodzi, reprezentowana będzie stolica.

Plany

polskich szermierzy

Polska reprezentacja szermiercza w składzie dr. Pappée, Friedrich, Szempelinski, kpt. Segda, kpt. Suski i kpt. Nycz trenuje już obecnie pilnie przygotowując się do mistrzostw szermierczych Europy, które odbędą się w dniach od 27 maja do 4 czerwca.

Polska weźmie udział jedynie w spotkaniach na szpady i szable. Z Wiednia część naszych zawodników udaje się do Budapesztu na turniej szermierczy, w którym weźmie udział elita szermierzy europejskich.

Skład południowej Polski ustalony

W dniu onegdajszym został ustalony skład piłkarskiego zespołu południowej Polski, który wystąpi w dniu jutrzejszym przeciwko Polsce północnej.

Skład ten wygląda następująco: Ofinowski (Cracovia), Za chemski (Crac.), Pajak (Lechja), Kotlarczyk I, Kotlarczyk II (Wisła), Mysiak (Cracovia), Riesner, Pazurek, Smoczek (Garbarnia), Kisieliński (Wisła), Bator (Garbarnia).

Seans szachowy

Dziś o 6-ej gra mistrz Przepiórka

Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym w sali towarzystwa zwoleneików gry szachowej odbędzie się seans gry symultanowej z 30 przeciwnikami, jaki da wielki mistrz Przepiórka.

Seans rozpocznie się punktualnie o godz. 5 pop. Przyjazd p. Przepiórki wzbudził duże zainteresowanie wśród szerokiej sfer łódzkiej szachistów.

Elżbieta Schumann



ustanowiła nowy rekord światowy rzucając oszczepem na odległość 40,93 metrów. Charakterystycznym szczegółem jest fakt, że nowa mistrzyni jest mańkutką.

Przygotowania przedolimpijskie

Jakie działy sportu reprezentować będą Polskę w Los Angeles

W lokalu Z. Z. odbyła się ostatnio konferencja Pol. Kom. Olimpijskiego z przedstawicielami związków państwowych na temat przygotowań do olimpiady letniej w roku przyszłym w Los Angeles.

Konferencji przewodniczył ptk. Głabisz, który w kilku słowach zreferował stan przygotowań i zdał sprawozdanie z obrad Między narodowej Kom. Olimpijskiej. Okazuje się, że piłka nożna, polo i tenis odpadły już definitywnie z programu igrzysk. Strzelanie będzie dopuszczalne do olimpiady pod warunkiem, że związki zagwarantują odpowiednią ilość zawodników, którzy nigdy jeszcze nie pobierali nagród pieniężnych.

Co do konkursu sztuki, to amerykański komitet olimpijski zgo-

dził się nawet na przewiezienie eksponatów na swój koszt, jednak po przeprowadzeniu pewnej selekcji.

Następnie przystąpiono do omawiania spraw wyjazdu polskiej drużyny. Pod uwagę brani będą tylko tacy zawodnicy, którzy będą mieli szansę na wejście do finałów. Następujące działy sportu będą prawdopodobnie obslane: wioślarstwo, szermierka, boks, pływanie, kolarstwo, hipika, strzelanie i lekka atletyka. Koszta wyjazdu jednego zawodnika obliczono na 700 dolarów. Pojedzie prawdopodobnie 25 — 35 zawodników.

Na zakończenie omawiano sprawę przygotowań poszczególnych działy i akcje związków w zbiorce olimpijskiej.

Kalendarzyk sportowy

na dziś i jutro

Niedziela i sobota wolne będą od spotkań piłkarskich o mistrzostwo, natomiast w całym kraju odbywać się będą mecze na dochód PZPN. Szczegółowy kalendarzyk spotkań przedstawia się następująco:

SOBOTA,

Piłka nożna: Boisko przy ul. Wodnej, godz. 17, IKP. — Zjednoczone. Boisko Geyera, godz. 16.30, WIMA — Geyer.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo w siatkówce żeńskiej i męskiej oraz pierwsze spotkanie o mistrzostwo klasy A w koszykówce i hazenie.

NIEDZIELA,

Piłka nożna: Boisko przy ul. Wodnej, godz. 8.45, Kadimah — Hasmones, godz. 10.30, Turcyści — L.T.S.G., Boisko LKS., godz. 15, WKS. — Orkan, go-

dzina 17, LKS. (liga) — Hakoah. Spotkania na dochód PZPN. w Pabjanicach, godz. 9, Makkabi — Szttern, godz. 11, P.C. — Burza; w Tomaszowie, godz. 15, Jutrznia — Victoria, godz. 17, Lechja — Hakoah; w Piotrkowie, godz. 17, Concordia — Makkabi; w Kaliszu, godz. 15, ZKGS. — Hakoah, godz. 17, Prosna — KKS.; w Brzezcinach, godz. 17, BKS. — Makkabi; w Koluszkach, godz. 17, KKS. — Siła.

Gry sportowe: Dalszy ciąg spotkań o mistrzostwo w siatkówce żeńskiej i męskiej oraz w koszykówce i hazenie.

Motocyklizm: Zjazd gwiazdzysty Bar-Kochby przy udziale motocyklistów z całej Polski.

Kolarstwo: Wycieczki LTK. i innych klubów kolarskich.



DZWIĘKOWY KINO-TEATR
ODEON
PRZEJAZD 2.

Ostatnie 2 dni!
LOUIS WOLHEIM

(znany z filmu „Na Zachodzie bez zmian”) w ostatniej i najlepszej kreacji p. t.:
Film wstrząsający nerwami widza. Akcja trzymająca w napięciu od początku do końca.
W pozostałych rolach: **CONRAD NAGEL, KAY JOHNSON i CARMEL MEYERS.**
Nadprogram: Dodatek dźwiękowy znanych komików???

DYREKCJE GIMNAZJÓW
Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich
w Łodzi
zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenie przyjmują kancelarje:
I Gimnazjum Męskiego
przy ul. Magistrackiej 21, tel. 134-11
II Gimnazjum Męskiego
przy ul. Magistrackiej 22, tel. 134-12
Gimnazjum Żeńskiego
przy ul. Piramowicza 6, tel. 127-95
w godzinach biurowych.
Do klasy podwstępnej przyjmuje Dyrekcja Gimnazjum Żeńskiego (ul. Piramowicza 6) chłopców i dziewczęta w wieku od lat 5 i pół.
Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 20 maja b. r.

Niedziela, 10 Maja otwarcie ogrodu przy Cechu majstrów Rzeźniczo Wędliniarskich
ul. Kopernika 46, tel. 162-60
Restauracja „KOMETA”
wydaje smaczne, znane ze swej dobroci **Śniadania, Obiady i Kolacje** po znacznie **zniżonych cenach** oraz **zsiadłe mleko, lody** i t. d.
WIECZOREM KONCERT. Zakład otwarty do 2-ej w nocy.

Kino-Teatr SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40, tel. 141-22.
Dziś i dni następnych!
Wielkie arcydzieło życiowe, zdumiewające olbrzymim artystycznym wykonaniem!
LILI DAMITA w swojej najlepszej tryumfalnej kreacji w filmie p. t.
„TRUJĄCY KWIAT”
W rolach głównych: Ernest Torrance i Don Alvarado
Uraz Śląsk — Żrenica Polski film krajoznawczy.
Następny program: **„SZUKAJ KOBIECY”** W rol. główn. Alfons Fryland i Lucy Doraine.
Początki seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2, 4, 6, 8 i 10 w. Na 1-szy seans ceny miejsc I i II — 60 gr. III — 40 gr. Uwaga: Bilety członkowskie ważne we wszystkie dni oraz w soboty, niedziele i święta.

KLINIKA
Położniczo-chirurgiczna
„SANATO”
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
OPIEKA LEKARSKA
nad matką i dzieckiem.
CENY PORODU
na II-jej klasie wraz z zabiegami **200 zł.**
Oddział chirurgiczny
D-RA MED. M. KANTORA
godz. przyjęć 1—3 p. p.
Oddział oczny
D-RA MED. J. KRAUSZA
godz. przyjęć 11—12.

Doktor KLINGER
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.
Andrzeja 2, od 9—11 i 5—8 telef. 182-28.
W niedz. i święta od 10—12 i od 1—2 po poł. w leżniow Piotrkowska 62

Doktor WOLKOWYSKI
ul. Cegielniana 4 (dawniej Cegielniana 36) tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATEM, DIATERMIA (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wysiałeln.
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1 Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1
TEL. 205-36
czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12 i przyjmuje 2—3) kobieta—lekarsz w niedzielę i święta od 9—2 pp, leczenie chorób wenerycznych i skórnych **PORADA 3 ZŁ.**

Dr. med. HELLER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 170-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu Dla pań spec. od godz. 4—5 pp. dla niezamożnych **CENY LECZNIC.**

Dr. med. M. Rozental
akuszer ginekolog
11 Listopada 19
(Konstantynowska) tel. 223-34
przyjmuje od 4 do 6 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „Pomoc” Aleksandrowska 1.

NA LATO!!!
REFORMY, figi, kombinacje, hotezki dla dorosłych i dzieci! Po senach ba jecznie niskich z najlepszych materiałów poleca Wytwórnia Piotrkowska 71 w podwórzu na prawo. Reparatcja wszelkich wyr. tryk. i dzianych.
Nieprzemakalne czysto-wełniane kostjomy kapełowe damskie, męskie i dzieci.

Do akt. Nr. 293/31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 19 maja 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Jakóba 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Mignon” wł. Mojłech Rotbard i składających się z 60 tuzinów ponczoch oszacowanych na sumę: 21.1100.— Łódź, 6.4.1931 r. Komornik Z. Makowski

Do akt. Nr. E. 867/31
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1030 UPC. ogłasza, że dnia 28 maja 1931 r. od g. 10 r. w Łodzi przy ul. Narutowicza 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Biuro Techn. Handl. „Wafi” wł. Marceli Abramson składających się z motoru elektrycznego oszacowanego na sumę zł. 1500.— Łódź, d. 6/5 31 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 3290—30
Ogłoszenie
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Adam Łagodziński zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cywiln. ogłasza że w dniu 27 maja 1931 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Majera Gothelfa i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 450.— Łódź, 6.5.31 r. Komornik A. Łagodziński

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!
Pomoc i skutek bez operacji!
RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kieszek i śmierć.
Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzastarsalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, lecn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Satuczne nogi i ręce.
Swiadcetwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof. Dr. R. BARAŃCZ, Prof. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.
Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. WOLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. Telef. 221-77.
UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.
Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi.
PODZIĘKOWANIE.
Wielm. Panu Dyr. J. Rapaportowi, właśc. Zakładu Ortop. Spec. dla przepukliny w Łodzi, ul. Wólczńska 10, II piętro (front) składam najserdeczniejsze podziękowanie za założenie mi bandaży gumowego Jego własnej metody.
Cierpiełem na rupturę od dłuższego czasu, nosiłem różne bandaże, które się okazały bezskuteczne, a dziś dzięki jedynie Mistrzowi WP. Rapaportowi pozbyłem się ruptury i jestem zupełnie wyleczony.
STANISŁAW ŚLEZAŃSKI, palacz kotłowy.

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem!
Nie dajcie się na nic innego, rzekomo również dobrego, namówić
„OLLA”
to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat.
4161—16
Także antyseptycznie spreparowane.

CZAPKI ręcznej roboty
oraz **TOREBKI** wykonywan z własnych lub powierzonych materiałów.
Aleja 1-go Maja 11 front, parter m. 1.

Wyszła z druku nakładem księgarńi K. NEUMILLERA broszura
Dr. ZYGMUNTA RAKOWSKIEGO p. t.:
„Difteryt gardła i krup
Jak się zapada na te choroby i jak się od nich uchronić”.
Cena 50 groszy.
Dobrze zaprowadzone, od 30 lat istniejące Przedsiębiorstwo (Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza)
poszukuje
jako spółnika
energicznego kupca, lub obezanego technicznie - kupiecko wykształconego pana.
Panowie, przyzwyczajeni do samodzielnej pracy i rozporządzający najmniej kapitałem dol. 5.000.— zechcą złożyć oferty sub. „A. B.” do Biura Ogłoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

Do akt. Nr. 474—476/31
Ogłoszenie
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 16 maja 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego 86 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dawida vel Dyonizego i Rachli Marji małż. Myśliborskich i składających się z mebli i ubrań męskich i damskich oszacowanych na sumę zł. 1810.— Łódź, 8.5.31 r. Komornik S. Zajkowski

tel. 123-33 Prywatne tel. 123-33
POGOTOWIE LEKARSKIE
ZIELONA 6, TEL. 123-33
czynne będzie przez całą dobę bez przerwy. — Wkrótce zostanie uruchomione.
Tel. 123-33.

Dr. med. ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECE
i DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 203-98.
Przyjmuje od 8—9 w. i w leżniow „SANITAS”, Cegielniana 90

